

NASZA SŁUŻBA

DWUTYGODNIK ORDYNARIATU POŁOWEGO WOJSKA POLSKIEGO
Rok XIV nr 18 (302) 16-31 października 2005 r.



Od tej chwili [po przystąpieniu do Konfederacji Barskiej] losy Kazimierza Pułaskiego potoczyły się w jednym kierunku – służby obronie wiary katolickiej i wolności Ojczyzny

Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płóski



Z NAUCZANIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



LITURGIA KOŚCIOŁA

Chleb połamany za życie świata

**Drodzy Bracia i Siostry,
Ludzkość potrzebuje Chrystusa, „poła-
manego chleba”.**

Wydaje się, że w dzisiejszych czasach społeczność ludzka, miotana tragicznymi wydarzeniami i klęskami naturalnymi, jest pogrążona w ciemnościach. Niemniej jednak, jak „tej nocy, kiedy został wydany” (1 Kor 11, 23), także dzisiaj Jezus „łamie chleb” (por. Mt 26, 26) dla nas, gdy sprawujemy Eucharystię i ofiaruje siebie pod sakramentalnym znakiem miłości do całego rodzaju ludzkiego. Z tego powodu podkreśliłem, że „Eucharystia nie jest tylko wyrazem komunii w życiu Kościoła; jest ona również programem solidarności dla całej ludzkości” (*Mane Nobiscum Domine*, 27); jest ona „chlebem z nieba”, który daje życie wieczne (por. J 6, 33) i otwiera ludzkie serce na wielką nadzieję.

Obecny w Eucharystii ten sam Odkupiciel, który widział głodne tłumy i był przejęty litością, „bo byli znękanymi i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” (Mt 9, 36), poprzez

wieki okazuje współczucie biednej i cierpiącej ludzkości. To właśnie w Jego imieniu duszpasterze i misjonarze przemierzają nieprzetarte szlaki, by nieść „chleb” zbawienia dla wszystkich. Są nagleni świadomością, że w zjednoczeniu z Chrystusem „centrum nie tylko dziejów Kościoła, ale również historii ludzkości (por. Ef 1, 10; Kol 1, 15-20)” (*Mane Nobiscum Domine*, 6), można zaspokoić najgłębsze pragnienia ludzkiego serca. Tylko Jezus może zaspokoić głód miłości i pragnienie sprawiedliwości rodzaju ludzkiego; tylko On umożliwi każdemu człowiekowi uczestniczenie w życiu wiecznym: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51).

Wszystkim przekazuję błogostawieństwo apostoelskie!

**Watykan, 22 lutego 2005,
Święto Katedry św. Piotra.**

Jan Paweł II



**Niedziela Misyjna
23 października**

Zdarza się, że misyjna działalność Kościoła staje się przedmiotem ostrej krytyki. Zarzuca się prowadzenie za rączkę, nadmierne wpływy, manipulację. Jest jednak pewne, że Kościół który nie prowadzi działalności misyjnej, powoli obumiera.

MODLITWA O BEATYFIKACJĘ SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II

Boże w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała luzysa Chrystusa i piękno Ducha miłości.

On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawianictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wstawiając świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą.

Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój Sługa Papież Jan Paweł II, zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

CONGREGAZIONE DEI CAUSI SACRATORUM
Prot. N. 2004/179 RIBBELLINI, Incontro con il Comunità
Servizi del VATICANO, PIAZZA DI S. PIETRO, VATICANO, 22 FEBBRAIO 2005

00000

16 października – XXIX Niedziela Zwykła
– Dzień modlitw w intencji Ojca Świętego
[Mt 22, 15-21]

**„Oddajcie więc Cesarzowi to, co należy do Cesarza, a Bogu to, co należy do Boga”
(Mt 22, 22).**

Pułapka wydawała się doskonała: wolno czy nie wolno płacić podatek cesarzowi? Gdyby Pan Jezus odpowiedział, że wolno, można by Mu zarzucić kolaborację. Gdyby odpowiedział, że nie wolno, oskarżono by Go o jątrzenie do buntu i zamieszek społecznych. A Pan Jezus wykorzystał tę zastawioną na Niego pułapkę, żeby powiedzieć coś bardzo ważnego dla nas wszystkich. Każe sobie podać monetę podatkową i od razu wprowadza nowy temat do rozmowy. „Czyj to wizerunek widać na tej monecie?” Cesarzowski. „Zatem oddajcie cesarzowi to, co cesarskie, ale Bogu oddajcie to, co Boże”. Na monecie jest wizerunek cesarza. Ale w każdym z nas jest wizerunek Boży. Oddaj więc Bogu to, co Boże, oddaj Bogu samego siebie. Jeśli jestem stworzony na obraz Boży i mam Bogu oddawać samego siebie, to znaczy, że nie wolno mi być niewolnikiem rzeźcy, nie wolno mi hańbić mojej godności chciwością, nienawiścią, rozpustą. Bóg jest miłością. Jeśli zatem jestem stworzony na obraz Boży, to również dla mnie miłość powinna być moją pierwszą wytyczną życiową i najważniejszym motywem mojego postępowania.

23 października – XXX Niedziela Zwykła
– Świątowy Dzień Misyjny – Tydzień Misyjny
[Mt 22, 34-40]

„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” (Mt 22, 38).

Bóg pierwszy nas umiłował. To dlatego, że istniejemy i sami jesteśmy zdolni do miłości – jesteśmy kochani przez innych ludzi oraz możemy kochać innych.

Nigdy dość powtarzania, że Bóg pierwszy nas umiłował; jeżeli więc jestem kochany i sam kocham innych, to dlatego, że Bóg pierwszy mnie umiłował. Właśnie dlatego, jeśli Go kochamy z całego serca, ze wszystkich sił i myśli, wówczas również nasza miłość wzajemna układa się prawdziwie. Warto przypomnieć bardzo przejmujący obraz biblijny, pokazujący tę miłość Boga do ludzi. Mianowicie, wyraz „miłosierdzie” etymologicznie w języku hebrajskim pochodzi od słowa określającego łono matki. Zatem kiedy Pismo Święte mówi o Bożym miłosierdziu, za tym wyrazem stoi intuicja, że Pan Bóg kocha nas jak matka; że jeśli widzi, jak my Mu się marnujemy, to jakby „wnętrznoci” Mu się przewracają z litości i pragnienia pomocy. Na tym tle można choć trochę zobaczyć, jak straszną rzeczą jest grzech. Bo grzech nasz świadczy o tym, że my Bogu nie dowierzamy. Temu Bogu, który tak bardzo nas ukochał.

Na okładce:

Uroczystości pogrzebowe gen. Kazimierza Pułaskiego, Savannah (USA) 9.10.2005 r.



PAPIESKIE INTENCJE MISYJNE NA PAŹDZIERNIK

Módlmy się, aby wierni uczestniczyli w dziele misyjnym Kościoła tak przez modlitwę, jak i pomoc materialną

Bezinteresownie służył Narodowi

Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płoski przewodniczył 9 października 2005 r. uroczystej Mszy św. w intencji gen. Kazimierza Pułaskiego w Katedrze św. Jana Chrzciciela w Savannah, Georgia w USA. W kazaniu Biskup Polowy ukazał piękno życia gen. Kazimierza Pułaskiego. Powiedział m.in.: „Składamy dziś ponownie hołd pamięci generała Pułaskiego, wspominając jego oddanie sprawie wolności, jego bezinteresowną służbę naszemu narodowi oraz jego wkład w sprawę uzyskania niepodległości Stanów Zjednoczonych. Jego bezgraniczne oddanie ideałom wolności jest dla nas, jego przybranych rodaków, źródłem natchnienia w czasach dzisiejszych. Jego imię i czyny pozostają tak samo żywe w sercach jego rodaków, jak i w sercach ludzi całego świata”. Bp Płoski 10 października 2005 r. poświęcił nowy grób i odnowiony pomnik gen. Pułaskiego.

Mszę św. koncelebrowali ks. płk Jan Domian i kapelan Armii Amerykańskiej. W Eucharystii uczestniczyli m.in. Min. Andrzej Majkowski, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Janusz Reiter, Ambasador RP w Waszyngtonie, gen. bryg. Kazimierz Sikorski Attache Obrony, Wojskowy, Morski i Lotniczy, prof. Józef Wróbel, Wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Iwona Stefaniak, Dyrektor Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, przedstawiciele Stowarzyszenia Szwadronu Jazdy RP, Klubu Weterana 9. Pułku Strzelców Konnych oraz Polonia amerykańska. W czasie Liturgii Mszy św. pieśni wykonywał Chór polonijny z Kanady.

Po Mszy św. procesji żałobnej, która przeszła ulicami Savannah przewodniczył bp Płoski. Trumna ze szczątkami gen. Pułaskiego spoczęła na lawecie armaty. W procesji uczestniczyli mieszkańcy miasta w strojach historycznych i pododdział „kadetów Pułaskiego”. Przy grobie, w intencji bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych modlił się Biskup Polowy WP, duchowni ewangelicki i prawosławny, a także przedstawiciel judaizmu. Szczątki gen. Pułaskiego zostały złożone do nowego grobu wykonanego z białego marmuru. W godzinach popołudniowych bp Płoski wszedł na pokład okrętu USS *Roosevelt*, gdzie otrzymał pamiątkowy ryngraf od dowódcy tej jednostki.

Biskup Polowy WP poświęcił 10 października 2005 r. odnowiony grób i odrestaurowany pomnik gen. Pułaskiego w Savannah. Na mogile bohatera dwóch narodów wieńce złożyli Min. Andrzej Majkowski, Amb. Janusz Reiter, gen. bryg. Sikorski, bp Płoski oraz delegacja Polonii amerykańskiej. Organizatorzy uroczystości odczytali proklamację dotyczącą przyjęcia gen. Pułaskiego do Georgia Military Hall of Fame. W tym dniu Biskup Polowy WP poświęcił sztandar Synów Amerykańskiej Rewolucji. W uroczy-

stości uczestniczył Korpus Kadetów gen. Pułaskiego z USA, poczet sztandarowy Klubu Weterana 9. Pułku Strzelców Konnych. Wielu mieszkańców miasta miało na sobie stroje historyczne z czasów wojny o niepodległość. W godzinach popołudniowych bp Płoski modlił się w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, Pennsylvania. Postugę w tym Sanktuarium pełnią Ojcowie Paulini.

W dniu 8 października 2005 r. bp Płoski głosował w Ambasadzie RP w Waszyngtonie. W Savannah International Trade & Convention Center bp Płoski został odznaczony przez organizatorów uroczystości Medalem Krajowego Stowarzyszenia Synów Amerykańskiej Rewolucji. W kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski

w Silver Spring k. Waszyngtonu 11 października 2005 r. bp Płoski celebrował Mszę św. w intencji kombatantów i Polonii rejonu Wa-

szington. W Liturgii uczestniczyli także przedstawiciele Ambasady RP w Waszyngtonie i polskiego Attache wojskowego. Polscy kombatanci zrzeszeni są w Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej. W kazaniu Biskup Polowy WP ukazał rolę Maryi w historii Polski. Zachęcał także, aby wierni dostrzegali wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny w swoim życiu. Po Mszy św. bp Płoski spotkał się z Rodakami. Wielu z nich mówiło o tęsknocie za krajem rodzinnym, który wielu musiało opuścić podczas II wojny światowej.

Na plebanii uczestnicy uroczystości obejrżeli wystawę zorganizowaną z okazji 25-lecia powstania NSZZ „Solidarność”. Uroczystość zakończyła polonijna agapa. Biskup Polowy wyraził wdzięczność mjr. Krzysztofowi Zielskiemu, który wspiera polskich kombatantów w USA. Jednym z ważniejszych wydarzeń podczas wizyty duszpasterskiej Biskupa Polowego WP gen. bryg. Tadeusza Płoskiego w USA były odwiedziny w Kurii Ordynariatu Polowego Armii Amerykańskiej. Bp Płoski spotkał się 11 października 2005 r. z dwoma pomocniczymi biskupami polowymi Armii Amerykańskiej: Johnem J. Kaisingiem i Richardem B. Higginsem. Rozmowa dotyczyła zagadnień organizacyjnych i duszpasterskich posługi w wojsku w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Duszpasterstwem Armii Amerykańskiej kieruje Biskup Polowy Abp Edwin F. O'Brien. W Ordynariacie Amerykańskim posługę pełni trzech biskupów pomocniczych: Joseph Walter Estabrook, John J. Kaising oraz Richard Higgins. Biskup R. Higgins ukończył kurs pilotażu i jako jedyny biskup polowy posiada uprawnienia do kierowania samolotami. Wśród żołnierzy amerykańskich posługę pełni ponad 1 tys. kapelanów.

Organem koordynującym pracę duszpasterską jest Kuria Biskupia o rozbudowanej administracji. Kuria posiada szereg wydziałów.

cd. na str. 4



Mal. Juliusz Kossak, Kazimierz Pułaski pod Częstochową



Modlitwa przy szczątkach gen. Kazimierza Pułaskiego

Fot. Ks. płk Jan Domian

Istnieje także Trybunał Sądowy. W ciągu roku do Kurii sływa ok. 5.000.000 różnego rodzaju pism (wpisów metrykalnych, meldunków duszpasterskich, poleceń i rozkazów). Amerykańskie duszpasterstwo wojskowe wydało specjalny modlitewnik przeznaczony dla żołnierzy pełniących służbę w Iraku. Jest on odporny na warunki atmosferyczne. Księża kapelanów wspierają Rycerze Kolumba – stowarzyszenie osób świeckich. Stowarzyszenie to prowadzi m.in. domy dla weteranów i kombatantów. Rycerze Kolumba odznaczyli Biskupa Polowego specjalnym medalem. Amerykańscy Biskupi Polowi podziękowali Biskupowi Płowskiemu za posługę polskich kapelanów wśród amerykańskich żołnierzy na misjach wojskowych, zwłaszcza w Iraku i w Afganistanie. Biskup Płowski wyraził wdzięczność za dobrą współpracę pomiędzy kapelanami amerykańskimi i polskimi. W spotkaniu w kurii uczestniczyli także Rycerze Kolumba, którzy będąc organizacją charytatywną pragną nawiązać kontakty z Caritas Ordynariatu Polowego WP. Księża Biskupi Polowi celebrowali Mszę św. w kaplicy w Kurii Polowej, w której uczestniczyli pracownicy kurii oraz Rycerze Kolumba. W spotkaniu i w celebrze Mszy św. brał także udział ks. płk Jan Domian, Kapelan przy Urzędzie Prezydenta RP. Biskup Płowski wraz z ks. płk Janem Domianem zwiedzili Katedrę Polową w towarzystwie polskich Sióstr Służek, które tutaj pełnią swą posługę.

Zjk, rch



Kondukt pogrzebowy

Fot. Ks. płk Jan Domian



Poświęcenie sztandaru Synów Amerykańskiej Rewolucji

Fot. Ks. płk Jan Domian

ARCHDIOCESE FOR THE MILITARY SERVICES, USA

Address: 2000 North
Fort Belknap Blvd.

Washington, DC 20018
Phone: 202-342-1000

7 October, 2003

Register Grand Bishop Tadeusz Płoki
 Military Ordinariate
 of the Archdiocese
 2000 North Fort Belknap Blvd.
 Washington, DC 20018
 The Synods of Poland

Exemplar

Nach łapcie to wielki powrót Księży Biskupa w Stanach Zjednoczonych Ameryki - w naszej Kurii Polowej. Żalę, że nie mogę zrobić tego osobnie, ale mam nadzieję, że będzie to możliwe później.

Moim ogromną przyjemnością wspólnie z Ekshibencją, prowadzić reprezentację Kościoła, która przetrwała trudne i trudniejsze warunki służby w różnych armiach i wszystkich weteranów oraz rodzin hospodarowych w związku z jubileuszem 100-tych.

Amerykanie przebiegli, potężnie odżyli historię, niegdyś w trudnym i niebezpiecznym świecie katolickiego w naszym kraju. Trudno je wyobrazić, ale to jest przede wszystkim kapłanów wojskowych polskiego pochodzenia, we wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych naszego kraju. Dziękuje Bogu za ich wielki wkład.

Proszę polskich kapłanów o możliwość za tych 100-tych lat, w naszej armii, szczególnie za tych 100-tych wyrażają nasze wielkie miłe w Iraku i poza granicami. Dziękuje, że nasi kapłani pomagają w trudnych i niebezpiecznych warunkach (kolonialnych) służby w Stanach Zjednoczonych RP.

Bp Jan Domian

+Edward F. O'Brien
 Archbishop for the Military Services

EOD:war
 Service Catholics in the Armed Forces, Air Force, Marine Corps, Coast Guard
 U.S. Military Command and Government Service Overseas



Bp Płowski zwiedził okręt USS „Roosevelt”

Fot. Ks. płk Jan Domian

Nikt z nas nie żyje dla siebie...

**Kim był generał Kazimierz Pułaski, którego Prezydent Stanów Zjednoczonych nazwał „przybranym rodakiem”?!
Kazimierz Pułaski był Polakiem! Urodził się w Polsce, w Warszawie, w dniu 6 marca 1745 roku, w rodzinie Józefa i Marianny z Zielińskich. Wraz z rodzeństwem dzieciństwo spędził we wsi Winiary koło Warki. Pierwsze nauki pobierał w miejscowej szkole parafialnej. Następnie kształcił się w Warszawie, w szkole księży teatynów. Gdy w obronie swobód obywatelskich, niepodległości kraju i wiary katolickiej, w dniu 29 lutego 1768 roku, w Barze na Podolu związana została Konfederacja Barska, zbrojny związek polskiej szlachty, wówczas dwudziestotrzyletni Kazimierz Pułaski, idąc za przykładem swojego ojca Józefa, razem ze swoimi braćmi Franciszkiem i Antonim, przystąpił do Konfederacji.**

Od tej chwili losy Kazimierza Pułaskiego potoczyły się w jednym kierunku – służby obronie wiary katolickiej i wolności Ojczyzny.

Na pierwszym miejscu postawił walkę z obcą przemocą i w tej walce na terenie Rzeczypospolitej, jak też poza jej granicami, zapisał się w pamięci potomnych, jako przykład patriotyzmu i męstwa. Reprezentował niezwykle umiłowanie wolności i niezachwianą wiarę w zwycięstwo.

Kazimierz Pułaski wyróżniał się niezwykłą odwagą i męstwem.

Był przedstawicielem wojującej młodzieży polskiej, która nie zgadzała się z taką polityką wewnętrzną i międzynarodową, która prowadziła Ojczyznę do utraty niepodległości.

Kazimierz Pułaski w jednym z listów zachowanych z owych czasów pisał: „Niczym na świecie od szczerych chęci moich ku Ojczyźnie nie będę oddalony, nie spodziewam się zysku innego, jak śmierć jedną, której honor Boga i Ojczyzny oczekuję w azardach, w nieskazitelnej cnotce zostawić mi należy.”

Zwycięska obrona Jasnej Góry przed nacierającymi wojskami rosyjskimi przez Pułaskiego i jego oddział przyniosły mu duży rozgłos i uznanie nie tylko w Polsce. Zajęcie twierdzy dało również konfederatom Pułaskiego stałą bazę, z której wygodnie było penetrować Małopolskę i organizować wypadki na nieprzyjaciela. Jesienią 1771 roku w Warszawie podjęta została przez konfederatów próba porwania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Udział Kazimierza Pułaskiego w przygotowaniach do zamachu był bezsporny. Tym samym jego dalszy pobyt w kraju stał się niemożliwy.

W końcu maja 1772 r. odjechał z Częstochowy w tajemnicy, pozostawiając ostatni rozkaz towarzyszący: „Wziąłem oręż do ręki dla dobra publicznego, dla niegoż złożył go

muszę: ... Związek trzech państw potężnych odejmuje nam wszelkie środki obrony, a sprawa, do której wplątany jestem, utrudniałaby mi przeprowadzenia dla was kapitulacji łącząc was z moim nieszczęściem. Znam waszą gorliwość i waszą odwagę i pewnym jestem, że gdy szczęśliwsze zdarzą się okoliczności dla służenia Ojczyźnie, będziecie takimi samymi, jakimi byliście ze mną”.

Kazimierz Pułaski w sztuce wojennej reprezentował wielki talent dowódczy i taktyczny. Bywał huzarem i dragonem, piechurzem i ułanem. Był niezwykle aktywny i odważny, czym wzbudzał nie tylko lęk u wrogów, ale



Fot. Ks. płk Jan Domian

nawet szacunek. Dowódcy carskich korpusów uważali Pułaskiego za najbardziej groźnego i najtrudniejszego przeciwnika.

Sam nigdy nie zabiegał o awanse, zdając sobie sprawę, że nie jest politykiem ani dworskim intrygantem. **Jego żywiołem była walka kierowana przez żołnierski instynkt, a nie zimna kalkulacja i strategia sztabu.**

Pułaski opuszcza swoją umiłowaną Ojczyznę w 1772 roku. Przez kilka lat zmuszony jest przebywać w Niemczech i we Francji. Zafascynowany wyzwolenczą wojną narodu amerykańskiego z jego angielskimi kolonizatorami, decyduje się wziąć w niej udział.

Beniamin Franklin – pełnomocnik Kongresu Amerykańskiego w Paryżu – rekomendując go Georgowi Washingtonowi, dał następujące świadectwo:

„Hrabia Pułaski z Polski, oficer słynny w całej Europie z odwagi i postępowania swego podczas obrony wolności kraju, przeciwko tegim potęgom: Rosji, Austrii i Prus...”

W dniu 23 lipca 1777 roku Kazimierz Pułaski znalazł się na ziemi amerykańskiej. Podczas spotkania z Georgem Washingtonem

w kwaterze głównej w pobliżu Filadelfii powiedział: „I come here, where Freedom is being defended, to serve it, and to live or die for it”, tzn. *Przybyłem tutaj, gdzie wolności należy bronić, i jestem dla niej gotowy służyć, żyć a nawet za nią umrzeć.*

Generał Washington, po pierwszym spotkaniu z Pułaskim, w liście do Kongresu Amerykańskiego napisał: „...Pułaski, tak samo jak my, walczył w obronie wolności i niepodległości kraju swego i poświęcił przez zapłatę do celu tego fortunę swoją. Wynika stąd tytuł dla naszego szacunku, który powinien za nim przemawiać, o ile przemawiać będzie dobro służby”.

Kazimierz Pułaski otrzymał dowództwo nad amerykańską kawalerią, rodzajem wojsk dotychczas nieznanych w armii amerykańskiej. Już 15 września 1777 roku Continental Kongres mianował go generałem kawalerii, zaś 28 marca 1778 roku tenże Kongres zatwierdził status Legionów Pułaskiego.

Ambitny dowódca Pułaski wydaje na umundurowanie i wyżywienie podległych mu żołnierzy resztki swojego osobistego majątku. W pewnym momencie generał Pułaski napisze o sobie: „Entuzjastyczny zapłatę dla szlachetnej sprawy ożywiający Amerykę i pogarda dla śmierci pobudził mnie do przyjęcia służby waszej i pochlebiam sobie przy tym, że będę dość szczęśliwym, aby uzyskać uznanie i zadowolenie wasze (...). Wszakże taki był mój los, że nic oprócz honoru nie utrzymuje mnie w służbie...”

W uznaniu działalności Pułaskiego, generał Washington tak pisał do niego: „Bezinteresowna i niezmienna gorliwość w służbie daje ci prawo do szacunku obywateli amerykańskich i zapewnia ci mój szacunek”.

Stojąc na czele Legionu Pułaski toczył bitwy pod Little Egg Harbor w stanie

New Jersey, a potem wiosną i latem 1779 roku w Karolinie Płd., broniąc miasta Charleston. 9 października 1779 roku brał udział w szturmie na redutę nieprzyjaciela pod Savannah. Już w kilka minut po rozpoczęciu szarży dosięgła go kula z angielskiego kartacza. Ciężko ranny został przeniesiony na statek „Wasp”. Dwa dni trwały zmagania ze śmiercią.

W dniu 11 października 1779 roku, generał Kazimierz Pułaski zmarł, składając swoje życie za wolność waszą i naszą, za wolność Narodu Polskiego i Narodu Amerykańskiego. Już następnego miesiąca Kongres uchwalił wystawić pomnik na jego cześć. Także w 1854 roku w Centrum Savannah postawiono mu bardzo okazały monument.

Życie i śmierć generała Kazimierza Pułaskiego, wielkiego polskiego patrioty, a jednocześnie „przybranego rodaka” Amerykanów, prowadzą nas do słów Jezusa Chrystusa wzywającego swoich uczniów, czyli nas, do kroczenia drogą powołania do doskonałości.

Żołnierskie serca w hołdzie Janowi Pawłowi II

Choć fizycznie nie ma Go wśród nas – to jednak głęboko wierzymy, że duchem jest z nami i wstawia się za nami u Boga – powiedziała do zgromadzonych w sobotni wieczór 15 października 2005 r. w Katedrze Polowej Paulina Kamińska, córka oficera z Parafii wojskowej pw. Matki Bożej Hetmanki Żołnierza Polskiego w Żaganiu, we współpracy z ks. mjr. Pawłem Piontkiem – oboje reprezentujący pokolenie zwane dziś pokoleniem JP II – przygotowali scenariusz wieczoru słowno-muzycznego „Żołnierskie serca w hołdzie Janowi Pawłowi II”. – „Jesteś młody” rozległ się w Madrycie pełen miłości okrzyk młodzieży. Był to początek gorącego dialogu młodzieży i młodego człowieka o czułym uśmiechu, liczącego 83 wiosny – powiedział m.in. w homilii Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płoski.

Mszą św. w intencji rychłej beatyfikacji Jana Pawła II oraz wieczorem słowno-muzycznym pt. *Żołnierskie serca w hołdzie Janowi Pawłowi II* Ordynariat Polowy zainaugurował obchodzony po raz 5. w naszej ojczyźnie Dzień Papieski. Hasło tegorocznego – Jan Paweł II – Orędownik Prawdy. O wyniesienie do chwały ołtarzy Papieża Polaka modlili się w Katedrze Polowej żołnierze, kapelani, alumni seminarium wojskowego oraz laureaci i uczestnicy Konkursu Papieskiego, ogłoszonego po śmierci Jana Pawła II.

Msy św. koncelebrowanej przewodniczył i homilię wygłosił Biskup Polowy WP Tadeusz Płoski.

Biskup Płoski przypomniał główne wątki nauce Jana Pawła II, składające się na przesłanie, które zostawił nam, ludziom III tysiąclecia.

Pierwsze słowa tego przesłania: Nie lękajcie się, skierował do świata podzielonego wówczas na dwa bloki polityczno-militarne, straszące się nawzajem arsenalami nuklearnymi, powiedział biskup polowy...

Papież głosił współczesnemu światu, że jedyną skuteczną terapią na niepokój, strach i nienasycenie jest zawierzenie Chrystusowi i uczestnictwo w jego posłannictwie. Z tym

przesłaniem Jan Paweł II postanowił wkroczyć w obszar polityki, ekonomii i kultury.

Cierpienie, nauca, jest częścią tajemnicy życia człowieka na ziemi, ale złączenie go z Krzyżem Chrystusa nobilituje je i może uczynić błogostawieństwem, podkreślał Jan Paweł – świadek cierpienia i nadziei.

– Jan Paweł II dał się poznać jako wnikliwy krytyk współczesnej cywilizacji – podkreślił dalej bp Płoski. Źródłem wielu zagrożeń, mówił Jan Paweł II, jest postępująca sekularyzacja kultury zachodniej. – Jeśli traci się wrażliwość na Bo-



ga – a człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga – to traci się również wrażliwość na człowieka. Filozofia „śmierci Boga” musi prowadzić do uśmiercenia człowieka jako żyjącej ikony Boga. Odchodzenie od Boga Jan Paweł II uważał za źródło cywilizacji śmierci, która legalizuje aborcję i eutanazję.

Jako niestrudzony obrońca wolności Jan Paweł II podkreślał, że wolność nie jest celem samym w sobie, lecz warunkiem praktykowania wartości. Wolność oderwana od prawdy o człowieku wyraża się w samowoli, a w życiu politycznym w przemoc i arogancję władzy. Dlatego upadł komunizm, bo był to system oparty na kłamstwie i na błędnej koncepcji człowieka – skolektywizowanego i oderwanego od religii, przypominał nauczanie Jana Pawła II Biskup Płoski...

Po Mszy św. poeci w mundurach i z rodzin wojskowych z różnych garnizonów Polski słowem poezji i prozy mówili, kim dla nich był Ojciec Święty.

W Katedrze zapanował półmrok, a na tronie papieskim, na którym Jan Paweł II siedział podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 r., klerycy położyli bukiet kwiatów.

Z głosników rozległy się słowa Ojca św. skierowane do żołnierzy, ilustrowane pięknymi kadrami z pielgrzymek papieskich.

Wiersze 17 laureatów Konkursu Papieskiego recytowali: Anna Celmer-Falkiewicz, Paulina Kamińska, Gabrysia Wodzińska, klerycy z Diecezji Wojskowej. Recytacje były przeplatane kolejnymi zwrotkami „Barki” w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Wojska Polskiego.

Prezentowane były utwory: st. chor. Grzegorz Jasianka „Smutek żołnierza” (wiersz powstał w Iraku), mjr. Andrzej Szutowicz „Prace gospodarcze 1987 r.”, st. sierż. Edwarda Świecy „Żegnaj Ojciec” (Śląski Oddział Straży Granicznej w Głuchołazach), szer. Stanisława Piszczka „Serduszkę Lolka”, szer. Wojciecha Stępały „Żołnierskie serce”, mar. Tomasza Święcikowskiego „Nawrócenie” Słowami miłości do papieża przemówiły też dzieci z rodzin wojskowych: Gabrysia Wodzińska (11 lat) „Do Papy”, Anetka Korpalska (10 lat) z Torunia, Alicja Buczkowska (8 lat) z Żagania, Emilia Łata (8 lat), Kasia Bajer (9 lat) z Żagania.

Słowa papieskiej homilii do Młodzieży – mówiące m.in. o konieczności stawiania sobie wymagań w sytuacji, gdy inni od nas nie wymagają – poprzedziły utwory napisane przez młodzież z parafii garnizonowych: Paulinę Kamińską, Sandrę Teję.

Po wysłuchaniu ostatniej zwrotki „Barki” – napisanej po śmierci Papieża przez Biskupa Zawitkowskiego, usłyszeliśmy wiersze „Totus Tuus” Andrzeja Wodzińskiego, syna oficera Armii Krajowej, Józefy Bednarz z Glinnika, Marty Biernackiej ze Szczecinka oraz na zakończenie melodyjny wiersz (akompaniowali na gitarze i organach klerycy z seminarium wojskowego) sierż. sztab. Piotra Koniusza z Orkiestry Garnizonowej w Szczecinie „De Labore Solis”. Nagrody i wyróżnienia wręczył laureatom i uczestnikom Konkursu Papieskiego oraz pobłogosławił wszystkich Biskup Polowy Tadeusz Płoski.

Elżbieta Szmiągalska-Jeziarska

Laureaci Konkursu Papieskiego powiedzieli „Naszej Służbie”:

St. chor. Grzegorz Jasianek (l. 29) – 8. Batalion Radiotechniczny w Lipowcu k. Szczytna, przedstawiciel pokolenia JP II:

– Nagrodzony w konkursie wiersz „Smutek żołnierza” został przeze mnie napisany w czasie trwania misji stabilizacyjnej w Iraku, w Camp Echo w Ad Diwanijah, gdzie przebywałem od stycznia do lipca br. To było kilka dni po śmierci Jana Pawła II. Pamiętam, że z naszym kapelanem ks. płk. Waldemarem Rawińskim – w ekipie osób, która pomagała przy organizacji pracy kaplicy – zastanawialiśmy się nad tym, co zrobić, by w tych szczególnych dniach polscy żołnierze katolicy, choć nie tylko, bo byli też protestanci, byli razem. Podczas przygotowywania materiałów do wspólnego czuwania

modlitewnego zrodziła się we mnie głęboka potrzeba, by dołożyć swoją cegiełkę. Dzięki stronie internetowej Ordynariatu Polowego dowiedziałem się, że Biskup Polowy ogłosił konkurs. Serce mi mówiło, że muszę w ten sposób podziękować naszemu Papieżowi za całe dobro, które nam dawał swoim życiem i nauczaniem.

Kiedy wspólnie, tam na obczyźnie, przeżywalismy każdą niedzielę w ten sposób podziękować naszemu Papieżowi za całe dobro, które nam dawał swoim życiem i nauczaniem. Kiedy wspólnie, tam na obczyźnie, przeżywalismy każdą niedzielę w ten sposób podziękować naszemu Papieżowi za całe dobro, które nam dawał swoim życiem i nauczaniem. Kiedy wspólnie, tam na obczyźnie, przeżywalismy każdą niedzielę w ten sposób podziękować naszemu Papieżowi za całe dobro, które nam dawał swoim życiem i nauczaniem.

mnie głębszego wymiaru; zrozumiałem, że jestem nie w tym miejscu, gdzie powinienem być. Zrozumiałem wyraźnie, że moje osobiste przeżycia i problemy należy transformować poprzez naukę Ojca św. Moja twórczość jest tylko wyrazem miłości do Ojca św.

Moje pierwsze próby poetyckie wiążą się z osobą ś.p. Stanisława Glińskiego, mojego polonisty, który zaszczylił nas miłością do polskiej poezji. Wielkie wrażenie zrobiła na mnie interpretacja mojego wiersza w powiązaniu z muzyką, nabrał dzięki temu zupełnie niezwykłego wyrazu. Czy żyjemy w czasach niesprzyjających ekspresji poetyckiej? Czy współczesny człowiek nie potrzebuje poezji? Myślę, że właśnie współczesny człowiek bardzo potrzebuje

poezji, chociaż sobie często tego nie uświadamia w szalonym pędzie nie wiadomo za czym... Poezja daje szansę, by się zatrzymać, zastanowić nad swoim życiem... I może zmienić na lepsze...

Gabrysia Wodzyńska (11 l.) – uczennica Szkoły Podstawowej nr 8, 1. Warszawskiej Dywizji Piechoty z Legionowa. Podczas wieczoru poezji w Katedrze Polowej recytowała wiersze nadesłane na konkurs papieski przez dzieci. Towarzyszyła jej katechetka i wychowawczynie:

– Mój wiersz nazywa się „Do Papy”. Powstał na kole teatralnym. Pani mówiła o śmierci Jana Pawła II. Siedziałam wtedy w ławce, wzięłam różaniec do ręki i zaczęłam pisać wiersz. Na różańcu modłę się często, bo wiem, że to ulubiona modlitwa Jana Pawła II. W koncercie, który się przed chwilą zakończył, poruszyła mnie tak duża ilość ludzi, którzy napisali wiersze i wspomnienia, bo kocha Ojca Świętego. Myślę, że to było takie wzruszające. Wiersze piszę od roku i sprawia mi to dużą radość. Najbardziej cieszę się nie z tego, że mogłam się ujawnić (wystąpić przed publicznością), ale z tego, że mogłam mówić te wiersze o Janie Pawle. Modłę się, że- by jak najszybciej został świętym.

Elżbieta Warszawik (wychowawczynie Gabrysi w klasach 1-3):

– Talent Gabrysi ujawnił się już w klasie pierwszej. Brała udział w konkursach recytatorskich. Oprócz wyjątkowego talentu, który ujawnił się bardzo wcześniej, Gabrysia ma niezwykle wdzięk; mimika twarzy i wyraz oczu składają się na wspaniałą ekspresję, co dzisiaj mieliśmy okazję zobaczyć. Tak, że moja rola polegała tylko na drobnych wskazówkach.

Maria Gluza (katechetka Gabrysi):

– Gabrysia oprócz wierszy pisze również teksty modlitw. Zauważyłam bardzo wcześniej, że już jako małe dziecko Gabrysia, bardzo skupiona, pięknie się modli. Na 25-lecie Pontyfikatu Jana Pawła II zdobyła wyróżnienie w konkursie recytatorskim.

Mjr Andrzej Szutowicz (JW. 1906 w Wątczu

– jeden ze składów materiałowych jednostki mieści się w Drawnie, gdzie służy major. Ostatni dowódca 7. Okręgowej Składnicy Sprzętu



Inżynierijnego Materiałów Wybuchowych. W 1999 r. jednostka przemianowana na Skład Drawno, a reforma zdegradowała pana majora z dowódcy na kierownika składu).

– Trzy wiersze, które nadesłałem na konkurs papieski, są związane z okresem mojej służby w batalionie saperów w Stargardzie Szczecińskim. O konkursie przeczytałem w „Naszej

wysokości mojego wzrostu mury były bardzo grube i tym saperom, którzy niestety to robili, wysadzenie nastęrczało duże trudności. To nie byli saperzy z mojego batalionu, ponieważ wszyscy, oprócz jednego, odmówili wykonania tego rozkazu. Jeden się wahał, powiedział, że może się podjąć tego zadania, ale musi skorzystać z literatury fachowej. Pojechał do domu, wziął zwolnienie lekarskie i już nie wrócił. Gdy nasz dowódca Marzęcki dowiedział się o tym projekcie, strasznie się zdenerwował, że w ogóle ten, który nami wtedy dowodził, powziął w ogóle taką myśl o zniszczeniu kościoła (co prawda był już mocno zniszczony zarówno w czasie wojny jak i zaniedbany po wojnie). Ale to było już po tym, jak prawie cały nasz batalion odmówił wykonania tego zadania...

Część tego gruzu z wysadzonego kościoła poszła na utwardzenie drogi, a część planowano, na przystań żeglarską w ośrodku wypoczynkowym. Człowiek, którzy podjął wów-



Finaliści Konkursu Papieskiego

Służbie”, którą czytam regularnie. W zasadzie to nie są wiersze, tylko rymowanki, w których opowiadam o pewnych epizodach z przeszłości, myślę, że ważnych. Jeśli chodzi o wiersz „Prace Gospodarcze 1987 r.”, to chcę podkreślić, byłem autentycznym świadkiem opisanego wydarzenia.

Z oficerem, który dowodził operacją wysadzenia kościoła w Zegrzu (nie był z naszej jednostki), rozmawiałem tuż przed wysadzeniem. Na

czas tę decyzję, zajmuje nadal znaczącą pozycję w Wojsku Polskim.

Myślę, że za mało mówimy o tym skomplikowanym okresie służby wojskowej w czasach PRL. Mam wrażenie, że nie chce się o tym dziś mówić w wojsku, bo przecież był to czas, kiedy ludzie wykazywali się odwagą, ale często się po prostu świnili. Szczególnie wstydlawa karta dotyczy spraw związanych z praktykowaniem wiary w tamtych latach...

Anioł Pański i Barka dla Jana Pawła II w Muzeum Wojska Polskiego

Do Muzeum Wojska Polskiego 16 października 2005 r. przybył na godzinę 12.00 Biskup Polowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski. – „W tym szczególnym dniu i w tej szczególnej chwili, kiedy pielgrzymi łączą się duchowo z Janem Pawłem II w modlitwie i gromadzą na Placu św. Piotra razem z Jego następcą Benedyktem XVI, by wspólnie modlić się tą modlitwą, o którą prosił nas nasz wielki Rodak, zechciejmy modlić się razem w intencji jego beatyfikacji” – zachęcił Biskup gości i gospodarzy Muzeum Wojska Polskiego do Modlitwy Anioł Pański.

W Muzeum Wojska Polskiego można jeszcze obejrzeć ekspozycję „Ojciec Święty z Wojskiem Polskim”, a zbiory stałe Muzeum, związane tematycznie z duszpasterstwem wojskowym, wzbogaciły się o cenny portret Jana Pawła II, z limitowanej serii. Portrety te otrzymują ludzie związani z Kościołem i Osobą Jana Pawła II. Jako pierwszy otrzymał ten portret Papież Benedykt XVI.

Na ręce dyrektora Muzeum Wojska Polskiego płk. Jacka Macyszyna portret Jana Pawła II, wykonany z ceramiki z Paradyża, według fotografii Arturo Mari, przekazał autor projek-

tu, Zbigniew Gretka, prezes Stowarzyszenia Autorów Polskich. Wręczając portret Pan Zbigniew Gretka powiedział, że 12 dni temu przyjął go Papież Benedykt XVI i z wielką ra-

dością ucałował. – Wierzę, że Muzeum Wojska Polskiego, „klejnot w koronie Oręża Polskiego Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”, powiedział autor, będzie godnym miejscem uczczenia Papieża Polaka. Wszyscy na całej ziemi zostaliśmy obdarzeni jego miłością, teraz każdy będzie mógł tu stanąć przed nim i pomodlić się – powiedział Zbigniew Gretka. W dowód wdzięczności i uznania za wytrwałą, „pełną wyrzeczeń pracę duszpasterską w winnicy żołnierskiej” kolejny portret otrzymał Biskup Polowy Tadeusz Płoski. Jak podkreślił ofiarodawca, niech ten dar będzie pomocą, bo „w biskupstwie i kapłaństwie trosk nie ma, ale żołnierski dostatek”.

cd. na str. 8

Dziękując za ten dar Biskup Polowy Tadeusz Płoski podkreślił, że Wybór Muzeum Wojska Polskiego jest wyborem godnym, ponieważ Ojciec Święty był zawsze związany z Wojskiem. Jako syn oficera został ochrzczony przez kapelana, ks. mjr. Franciszka Żaka, który przybył do Wadowic z Garnizonu Kraków, by na chrzcie św. nadać mu imię Karol. Biskup Płoski przypominał piękny epizod ze spotkania z młodzieżą przed Kościołem św. Anny w Warszawie. Jan Paweł II wspominał, że gdy miał pięć lat i już umiał czytać, jego ojciec, oficer Wojska Polskiego, przyniósł mu książeczkę do nabożeństwa, otworzył i powiedział: – Na tej stronie módl się najczęściej i najintensywniej. A była to stronica najbardziej używana w rodzinie Wojtyłów – stronica z Modlitwą o dary Ducha Świętego. Mały Karol wziął sobie do serca ten ojcowski, żołnierski rozkaz i nawet będąc papieżem nie ustawał w tej modlitwie, podkreślił Biskup Polowy Tadeusz

Płoski. Biskup Polowy przypominał też swoisty rozkaz Jana Pawła II, skierowany na Westerplatte do naszych sumień: Musicie od siebie wymagać, choćby inni niczego od Was nie wymagali. Bo przyjdą takie czasy, że w imię liberalizmu, haseł tak łatwo rzucanych, nikt nie będzie od was niczego wymagał – przypomniał słowa Jana Pawła II Biskup Polowy Wojska Polskiego. Nie wolno nam tego wezwania Ojca Św. Jana Pawła II z Westerplatte zawieść,

podkreślił Biskup Płoski. – Niech ten portret, Ojciec Św. przypomina twoje zatroskanie, twoją czujność o losy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i świata.

– Kiedyś powiedziałeś do Matki Bożej – Totus Tuus, chcemy Ci dziś powiedzieć, że jesteśmy, że pamiętamy, że czuwamy – zakończył Biskup Płoski.

Oprawę muzyczną uroczystości w Muzeum Wojska Polskiego przygotował Chór Seniora „Uśmiech” z Parafii Najświętszego Zbawiciela, działający pod kierunkiem chor. Krzysztofa Muchy. Zebrani w muzeum odśpiewali wspólnie Barwę, Czarną Madonnę, Moje miasto Wadowice.

Dokładnie rok temu 16 października o godz. 12.00, Radio Watykańskie podało, że nowym Biskupem Polowym Wojska Polskiego został woli Jana Pawła II mianowany ks. płk Tadeusz Płoski. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej został o tej samej godzinie oficjalnie odczytany nominatowi w rezydencji Biskupów Polowych.

(jes)



Modlitwa przed Ołtarzem Ojczyzny

16 października 2005 r. Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płoski celebrował Mszę św. i wygłosił kazanie w kościele św. Krzyża w Warszawie podczas spotkania tzw. „Szkoły Cnót Obywatelskich”. W kazaniu podkreślił, że istotną cechą posługi Jana Pawła II było poszukiwanie ludzi. Mottem głoszonego Słowa Bożego były słowa Papieża-Polaka „Szukałem was, a teraz wy przyszlście do mnie”. Ordynariusz wojskowy przypomniał spotkania Jana Pawła II z wojskiem polskim i ewolucję postaw ludzi w mundurach, jaka zaszła podczas Jego pontyfikatu.

Msza św. rozpoczęła się pieśnią „Weź w swą opiekę”, śpiewaną zawsze na Mszach św. 16 dnia każdego miesiąca. Ksiądz Biskupa powitał proboszcz parafii świętokrzyskiej ks. dr Marek Białkowski CM. Liturgię Mszy św. uświetnił występ chóru „Harfa”.

W kazaniu Biskup Polowy powiedział m.in.: „Słowa – «Szukałem was, a teraz wy przyszlście do mnie» – wypowiedział nasz Ojciec, Papież-Polak, wówczas, gdy pod oknami jego apartamentu, na placu świętego Piotra w Rzymie, trwał na modlitwie Kościół młodych, na których zawsze, już od czasów pasterzowania w archidiecezji krakowskiej, spoglądał z ufnością. «Wy jesteście moją nadzieją! Jesteście nadzieją Kościoła i Ojczyzny!» (Warszawa, Spotkanie z młodzieżą, dnia 3 czerwca 1979 roku) (...)”.

Według kaznodziei szczególnie powód do radości «bycia odnalezionym dla Chrystusa» przez Jana Pawła II mają polscy żołnierze. Biskup Płoski przypomniał spotkania Jana Pawła II z żołnierzami w Zegrzu Pomorskim i wypowiedziane wtedy Jego słowa. „Czego spodziewał się Papież Jan Paweł II od żołnierzy

Wojska Polskiego idąc na spotkanie z nimi? – pytał Biskup. Co czuło jego ojcowskie serce, napełnione bólem dotychczasowych spstrzeżeń o prowadzonej przez pół wieku w szeregach żołnierzy polskich programowej ateizacji? Odpowiedź na to pytanie pozosta-



Po Mszy św. Biskup Polowy przed Ołtarzem Ojczyzny odmówił modlitwę Piotra Skargi

nie dla nas tajemnicą. Wielką tajemnicą jego wiary i jego modlitwy!”

Kaznodzieja podkreślił, że do społeczności wojskowej w Polsce, szczególnie zamkniętej w koszarach, kierowane były słowa – „Nie lękajcie się otworzyć drzwi Chrystusowi!” „Bramy koszar, szpitali wojskowych, sanatoriów i szkół wojskowych oraz drzwi domów pol-

skich oficerów otworzyły się na Chrystusa żyjącego w Kościele. Ojciec Święty Jan Paweł II odnalazł tych, których z miłością przez tyle lat szukał!”

Ordynariusz Polowy wspominał o przemianie duchowej, jaka zaszła w polskim wojsku: „Dla nas, żołnierzy Wojska Polskiego, wielką radością jest fakt, że nasze nawrócenie, nasze otwarcie się na Chrystusa i przed Chrystusem umniejszono trudy i bóle miłującemu nas Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Od 1991 roku Wojsko Polskie jest żywą częścią Kościoła Powszechnego. Wielokrotnie przychodziliśmy do Jana Pawła II, aby umocnił nas w wierze. Trwaliśmy na modlitwie, gdy chorował. Byliśmy przy nim, gdy umierał. Razem z milionami pielgrzymowaliśmy do Rzymu na jego pogrzeb.”

Szkoła Cnót Obywatelskich

Spotkania liturgiczne w ramach tzw. „Szkoły Cnót Obywatelskich” odbywają się w kościele św. Krzyża w Warszawie nieprzerwanie od 16 listopada 2004 roku, zawsze 16 dnia miesiąca.

W Bazylice Świętokrzyskiej podjęto dzieło odbudowy Ołtarza Najświętszego Sakramentu (ołtarz boczny, zniszczony w czasie Powstania Warszawskiego i do tej pory nieodbudowany), który wolał Ojca Świętego wyrażoną 24 marca 2004 został wyniesiony do godności Ołtarza Ojczyzny.

Szkoła Cnót Obywatelskich adresowana jest przede wszystkim do ludzi młodych, którzy już zdecydowali się na aktywne uczestniczenie w życiu politycznym, społecznym lub też mają takie zamiary. Modlitwy i spotkania mają charakter otwarty i może w nich uczestniczyć każdy.

Ks. mjr Zbigniew Kępa

W Białej Podlaskiej

W V Dniu Papieskim 16 października 2005 roku w parafii wojskowej pw. św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej odbył się program słowno-muzyczny zatytułowany „W hołdzie Papieżowi Janowi Pawłowi II”. Przed rozpoczęciem koncertu zebranych przedstawicieli rodzin wojskowych, zaproszonych gości, sympatyków parafii oraz artystów powitał proboszcz parafii ks. płk Kazimierz Tuszyński. Podczas programu lektor odczytywał poszczególne fragmenty z życia Jana Pawła II przy akompaniamentem muzycznym, a następnie zespół wykonywał utwory muzyczne związane z życiem Papieża.

Oto przebieg programu poświęconego Janowi Pawłowi II:

Pierwsze lata dzieciństwa przyszłego Papieża upłynęły spokojnie. Niestety nadszedł dla Karola czas ciężkiej próby, 13 maja 1929 roku zmarła ukochana matka. Wkrótce zmarł również brat Papieża Edmund. Karol zżył się szczególnie mocno z ojcem, od którego nauczył się kochać i słuchać drugiego człowieka. 14 maja 1938 roku Karol Wojtyła zdał maturę i zdecydował się iść na polonistykę na Uniwersytet Jagielloński. Zespół muzyczny wykonał pieśń „Gdzie Ty jesteś”; pieśń ta nawiązuje do poszukiwań Boga i pierwszych myśli zostania księdzem.

Etap II w życiu Karola Wojtyły to czas wojenny. Zamiast studiować, musi podjąć pracę w kamieniołomach. 18 lutego 1941 roku umiera Mu ojciec. W 1942 roku wstępuje do Tajnego Seminarium Duchownego. Zespół zaśpiewał pieśń „Samuel”.

1 listopada 1946 roku kardynał Adam Sapieha wyświęca Karola Wojtyłę na księdza. Młody ksiądz dostaje nowe zadanie: opieka nad młodzieżą akademicką. Zespół wykonał pieśń „Cały świat jest pełny Twej miłości”.

Mając 38 lat zostaje biskupem pomocniczym Krakowa. W 1967 roku Papież Paweł VI mianuje go kardynałem. W roku 1978 powołany zostaje na Stolicę Apostolską i przyjmuje imię Jana Pawła II. Zespół wykonał pieśń „Magnificat”.

Rok 1979 – Wielki Pielgrzym rusza w świat. Dominikana, Meksyk, a także Polska. „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi” – wołał na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Zespół dla upamiętnienia tego wielkiego wydarzenia wykonuje pieśń „Ześlij o Chryste Twojego Ducha nam”. Rok 1981 – 13 maja – zamach na Ojca Świętego. Zespół artystyczny nawiązuje do tamtych tragicznych chwil, wykonuje pieśń „Nie bój się, nie lekaj się”. Rok 1983 – Ojciec Święty przybywa z apostolską pielgrzymką do Polski. Papież piętnuje stan wojenny, brutalne dławienie wolności.

Artyści z Białej Podlaskiej dla uczczenia niezłomnej postawy wykonali pieśń „Modlitwa” Bułata Okudźawy.

Rok 1986 – Papież zaprasza do Asyżu na wspólne modlitwy o pokój przedstawicieli 47 wyznań chrześcijańskich i 13 innych religii. Zespół, aby uczcić to wspaniałe apostolskie przedsięwzięcie, wykonuje pieśń „O Panie szukasz dzieci Twych”.

Rok 1989 – wolność, o którą Jan Paweł II nieustannie zabiegał, powróciła do Ojczyzny. Fakt ten został uczczony pieśnią „Radością naszą jesteś Ty”.

Rok 1991 – „Bogu dziękujcie, Ducha nie gacić” – pierwsza pielgrzymka Papieża do wolnej Polski. Na Jasnej Górze spotkał się z milionem młodych ludzi z całego świata. Specjalnie na tę okazję skomponowana została pieśń „Abba Ojciec”, którą wykonał zespół i wszyscy zebrani na koncercie.

Rok 1996 – 50. Rocznica święcenń kapłańskich Jana Pawła II. Do Watykanu przyjeżdża 1500 księży i 90 biskupów. Dla uczczenia Złotego Jubileuszu naszego Wielkiego Rodaka zespół wykonał pieśń „Jak Ci dziękować” do słów wiersza Leopolda Staffa. U schyłku 1999 roku Papież symbolicznie wprowadza świat w Trzecie Tysiąclecie. Zespół wykonał pieśń „Dwa tysiące lat już mijają”.

Rok 2002 – kolejna pielgrzymka apostolska do Ojczyzny. W Łagiewnikach Jan Paweł II zawierał świat Bożemu Miłosierdziu. Zespół zaśpiewał pieśń „Misericordias Domini”.

Rok 2003 – powstaje „Tryptyk Rzymski” – poemat o Bogu i medytacji o sobie samym. Zespół artystyczny dla uczczenia Poety wykonał pieśń „Gdy kiedyś Pan”.

Rok 2004 – Lourdes – Francja „Czuję, że osiągnęłam metę swej pielgrzymki” – wyznaje Ojciec Święty. Dla wszystkich staje się jasne, że żegna się nie tylko z cudownym Sanktuarium Maryjnym, powoli żegna się z życiem. Pieśń „Matko Boża z Betlejem”.

Rok 2005 – podsumowanie życia, działalności Jana Pawła II. Papież opublikował dzieło zatytułowane „Pamięć i Tożsamość”. „Każde ludzkie cierpienie, każdy ból, każda choroba niesie z sobą obietnicę zbawienia” – to ważne przesłanie Ojca Świętego.

Na zakończenie koncertu wszyscy zaśpiewali ulubioną pieśń Ojca Świętego „Barękę”.

Ks. proboszcz płk Kazimierz Tuszyński gorąco podziękował wykonawcom i wszystkim przybyłym na program słowno-muzyczny. W programie tym udział wzięli: lektor Damian Rewczuk; organy, śpiew Katarzyna Bijata; saksofon altowy Edyta Białach; gitara Jarosław Bijata; chór młodzieżowy z parafii Zeszczynka.

Koncert opracował i przygotował Pan organista Jarosław Bijata z parafii wojskowej pw. św. Kazimierza Królewicza z Białej Podlaskiej.

K. T.

W Iraku

Polscy żołnierze w Iraku uczcili przypadający w niedzielę piąty Dzień Papieski. W kaplicy dywizyjnej w Diwanii żołnierze słuchali fragmentów przemówień Ojca Świętego, oglądając wyświetlane zdjęcia z pielgrzymek Papieża do Polski. Śpiewano również „Barękę” – ulubioną pieśń Jana Pawła II.

„Chcieliśmy z dala od Polski doświadczyć obecności Jana Pawła II. To jest przypomnienie dla każdego z nas wysiłku, który Ojciec Święty zrobił dla wojska, dla żołnierzy i dla pokoju. Chodzi nam o to, by dzieło papieskie budowało się w sercach żołnierzy w Iraku” – powiedział PAP kapelan dywizji ks. kmdr por. Zygmunt Kazimierak. Kilkunastu żołnierzy przez ponad tydzień przygotowywało obchody Dnia Papieskiego w Diwanii. „To było dużo pracy, bo szukaliśmy odpowiednich tekstów, później musieliśmy zgrać muzykę i wybrać odpowiednie ślady. Był to prawdziwy zryw serca i potrzeba odczucia tego, co dzieje się w Polsce, w polskich kościołach” – dodał ks. Kazimierak.

Kaplica polowa w Obozie Echo, przy placu Jana Pawła II, zapelniała się w niedzielę do ostatniego miejsca. Wielu żołnierzy, wśród których był m.in. dowódca Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe gen. dyw. Piotr Czerwiński, ze wzruszeniem wspominało Ojca Świętego. Także kapelan wspominał dzień, w którym Karol Wojtyła został papieżem. „16 października 1978 r. byłem w trzeciej klasie liceum. O wyborze Polaka na papieża dowiedziałem się z radia. Pamiętam, że było to dla nas wszystkich wielkie zasko-

czenie, ale i wielkie szczęście” – powiedział ks. Kazimierak.

Po uroczystości obchodów Dnia Papieskiego w kaplicy polowej została odprawiona Msza święta, w czasie której żołnierze modlili się w intencji szybkiej beatyfikacji Ojca Świętego.

Paweł Hochstim (16.10. Diwanija (PAP))

Morski Oddział Straży Granicznej

16 października 2005 r. w duchu wdzięczności wspominaliśmy Ojca Świętego Jana Pawła II przezywając kolejny V Dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II – Orędownik Prawdy”. Z tej okazji ks. kmdr ppor. Ryszard Preuss – kapelan Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku Nowym Porcie wraz z orkiestrą, funkcjonariuszami, z pracownikami i rodzinami udał się do Sanktuarium Maryjnego do Lichenia, aby w papieskiej Świętyni, w nowo wybudowanej okazałej Bazylice, którą jeszcze podczas budowy nawiedził i poświęcił Jan Paweł II, dziękować Bogu za dar Jego osoby. Ks. kapelan odprawił Mszę św. wraz z kustoszem Sanktuarium o. Wiktorom Gumnyim oraz przybyłymi kapłanami, w intencji rychłej beatyfikacji Jana Pawła II. Podczas Mszy św. grała orkiestra MOSG, która po zakończonej Eucharystii dała koncert w hołdzie Janowi Pawłowi II, wielokrotnie oklaskiwana przez tłum wiernych zebrany w licheńskiej Bazylice.

Dziękowaliśmy Bogu za umiłowanego Papieża Jana Pawła II, który nie tak dawno dzielił nasz ludzki los, ukazując słowem i przykładem życia prawdę o Bogu i człowieku stworzonym na obraz i podobieństwo Boże. Był orędownikiem prawdy, był jej świadkiem, szczególnie tam, gdzie była zapomniana, zagrożona czy fałszowana. Matce Bożej Licheńskiej Bolesnej Królowej Polski polecałiśmy także nas samych, nasze rodziny, Straż Graniczną i umiłowaną Ojczyznę. W drodze do Lichenia pielgrzymi zatrzymali się w Gdańsku przy pomniku Marii Konopnickiej, by z darem modlitwy złożyć kwiaty i zapalić znicze wybitnej polskiej poetce, nowelistce, patriotce, pieśniarce ludu polskiego, autorce m.in. „Roty”... W tygodniu poprzedzającym Dzień Papieski ks. kapelan wraz z rodzinami funkcjonariuszy wziął udział w koncercie jednej z najwybitniejszych śpiewaczek polskich XX i XXI wieku Teresy Żylińskiej-Gary. Jej wspaniały sopran liryczny o niezwykłej barwie i dramatycznych możliwościach przyciąga słuchaczy zarówno do sal koncertowych, jak i do opery. Koncert odbył się w Katedrze Oliwskiej z inicjatywy artystki, która tu w Gdańsku w 25-lecie „Solidarności” chciała upamiętnić i uczcić wielkiego Polaka Jana Pawła II.

Również w hołdzie Janowi Pawłowi II 7 X 2005 r. w Bazylice Mariackiej w Gdańsku wykonano stało Oratorium „Świętokrzyska Głogota”. Ta kompozycja napisana przez Piotra Rubika do tekstów Zbigniewa Książka została stworzona w hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II i „Solidarności”, inspirowanej się jego nauczaniem. W gdańskim wykonaniu udział wzięły połączone kieleckie zespoły: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej, Chór Instytutu Edukacji Muzycznej Akademii Świętokrzyskiej i Chór Kameralny Fermata. W koncercie tym wziął udział także ks. kapelan kmdr ppor. R. Preuss wraz z funkcjonariuszami i rodzinami oraz pracownikami Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Pochylając się nad wielkością Jana Pawła II, prosiliśmy Boga, aby Jan Paweł II pozostał dla nas przewodnikiem po drogach poszukiwania prawdy i życia w jej świetle.

R. P./red.(zjk)

Jest jedyny Kościół Chrystusowy, który wyznajemy w Symbolu wiary jako jeden, święty, powszechny i apostołski. Te cztery przymioty, nierozdzielnie ze sobą połączone, wskazują na istotne rysy Kościoła i jego poslanie.

/KKK, 811/



DROGA – PRAWDA – ŻYCIE

Znamiona Kościoła Chrystusowego

Na świecie jest wiele wyznań chrześcijańskich. Każde z nich twierdzi, że pochodzi od Chrystusa i prawdziwie głosi Jego naukę.

Również Kościół rzymskokatolicki utrzymuje podobnie. Istnienie jednak poważnych różnic pomiędzy tymi wyznaniami nasuwa myślącemu człowiekowi wątpliwości, bo przecież Chrystus nie mógł założyć wielu Kościołów.

Nauka, jaką głosił, była jedna i nie bałamucząca ludzi, ani nie wprowadzająca wśród nich zamętu religijnego. Chrystusowi ogromnie zależało na zachowaniu jedności. Modlił się do Ojca: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie postał” (J 17, 21). Powstaje więc pytanie, czy



są jakieś konkretne sprawdziany, na podstawie których człowiek szukający prawdy może rozpoznać autentyczny Kościół? Odpowiedź jest twierdząca. Są bowiem kryteria pozwalające rozpoznać prawdziwy Kościół. Zostały one ustalone na podstawie Ewangelii oraz drogą logicznego rozumowania. Jeżeli Chrystus założył

Kościół, a tego nikt nie neguje, to musi on być jeden, święty, powszechny i apostołski. O jedności Kościoła mówił Chrystus w przypowieści o dobrym pasterzu: „Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz” (J 10,16). Przejawia się ona w wyznawaniu tych samych prawd wiary (dogmaty i normy moralne), sprawowaniu takiej samej liturgii (msza i sakramenty) oraz uznawaniu jednej władzy zwierzchniej (papież, biskupi, kaptani).

Świętość Kościoła łączy się z głoszeniem zasad, które nie tolerują grzechu i nieprawości, a także stawianiem wymagań dążenia do osobistej świętości. „Bądźcie doskonałymi, jak doskonałym jest wasz Ojciec niebieski” (Mt 5, 48). Potwierdzeniem świętości Kościoła są liczni błogosławieni wyniesieni na ołtarze.

Powszechność Kościoła należy rozumieć jako ukierunkowanie jego misji na wszystkie narody. „Głoszona będzie pokuta i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom począwszy od Jerozolimy” (Łk 24, 47).

W tym znaczeniu Kościół staje się

wspólną mieszkańcom całego świata (zapreczeniem powszechności są np. wyznania narodowe).

Apostolskość Kościoła wynika z jego pochodzenia od apostołów, pierwszych głosicieli Ewangelii, a także sukcesji apostołskiej biskupów. „Apostołowie i prorocy są tym fundamentem, na którym zbudowani jesteście, a sam Chrystus Jezus jest kamieniem węgielnym” (Ef 2, 20). Wyraża się ona również w głoszeniu tej samej nauki, jaką apostołowie otrzymali od Chrystusa i przekazali ludziom.

Wymienionym kryteriom nie odpowiadają te wyznania, które naruszyły chociażby jedną z tych zasad. Te cztery kryteria weryfikują jedynie Kościół rzymskokatolicki, jak ten, któremu początek dał Jezus Chrystus, a który niezmiennie trwa przez wieki.

W ostatnich latach stajemy się świadkami coraz bardziej rozwijającego się ruchu ekumenicznego. Budząca się wśród ludzi świadomość religijna dyktuje konieczność poszukiwania dróg prowadzących do przywrócenia pierwotnej jedności chrześcijaństwa. Wspólne modlitwy w Tygodniu Ekumenicznym oraz przy innych okazjach, przyczyniają się do zaniechania wzajemnych uprzedzeń czy antagonizmów.

Droga do całkowitej jedności pozostała jeszcze daleka. Trzeba nam wszystkim rozumieć, że fakt istniejącego rozbicia przestrzega przed kierowaniem się tylko ludzkimi ambicjami. One bowiem, jak świadczy historia, niszczyły dzieło Chrystusa.

Ks. Antoni Gorzandt

są jakieś konkretne sprawdziany, na podstawie których człowiek szukający prawdy może rozpoznać autentyczny Kościół? Odpowiedź jest twierdząca. Są bowiem kryteria pozwalające rozpoznać prawdziwy Kościół. Zostały one ustalone na podstawie Ewangelii oraz drogą logicznego rozumowania. Jeżeli Chrystus założył



Misyjność Kościoła

Zaszczytne a zarazem trudne zadania wojskowe określa się nieraz wyrażeniem misja.

„Nasza Służba” nazwała nawet polskich żołnierzy UNIFIL-u w Libanie misjonarzami pokoju. To słowo budzi szacunek i pewien podziw. Słowo misja w Kościele łączy się z bogatą historią, „gdzie duszpasterze i misjonarze wyruszają na niezbadane szlaki, by wszystkim zanieść chleb zbawienia, stają się oni chlebem łamanym za braci, niekiedy składając w ofierze swe

życie”. (Orędzie Jana Pawła II na Światowy Dzień Misyjny – 2005).

Z misjami łączy się nie tylko podziw, ale również obowiązek zabezpieczenia środków, aby misja mogła zostać dobrze spełniona.

Ordynariat Polowy wspiera na misjach żołnierzy zapewniając im opiekę duchową, a przez Caritas Ordynariatu pomaga w skuteczności przeprowadzanych przedsięwzięć. Tej pomocy potrzebują także misjonarze, dzieła misyjne, a szczególnie te, które noszą nazwę papieskie.

W ostatnim dokumencie swojego życia Ojciec Św. Jan Paweł II napisał: „jeszcze raz korzystam z okazji, by przypomnieć o cennej służbie, jaką pełnią Papieskie Dzieła Misyjne i zachęcam wszystkich, by ofiarnie je wspomagali duchowo i materialnie”.

Ordynariat Polowy bierze czynny udział w rozwoju tych dzieł w naszej Ojczyźnie. Myśląc o żołnierzach i pomocy dla nich, pamiętajmy o zaleceniu Ojca św., aby wspólnoty chrześcijańskie starały się zarażać czynną braterską pomocą, licznym formom ubóstwa, które występują na naszym świecie – Orędzie na Tydzień Misyjny.

Ks. mjr rez. Ryszard Pełech

Niebanalne życiorysy

Święty Łukasz Ewangelista

Święto obchodzimy 18 października

Według historyka Euzebiusza z Cezarei św. Łukasz urodził się w Antiochii Syryjskiej. To wielkie wówczas miasto słynęło z nauki i ożywionego życia kulturalnego. Łukasz zdobył tam wykształcenie humanistyczne i zawodowe jako lekarz. Był pogańcem. Skoro jednak poznał Chrystusa, zaraz przyjął chrzest i został członkiem gminy chrześcijańskiej w Antiochii. Pod wpływem Bożej łaski cały swój talent i wykształcenie włączył w głoszenie Ewangelii. Swoją pracę apostolską rozpoczął jako uczeń i towarzysz św. Pawła w jego



Warto pomyśleć

Patron lekarzy, chirurgów, notariuszy, rzeźbiarzy, malarzy, złotników, introligatorów i hafciarzy.

podróżach misyjnych. Nie opuszczał swojego mistrza nawet wtedy, gdy był więziony. W Rzymie spotkał św. Marka Ewangelistę. Starannie przestudiował jego Ewangelię i sam zaczął pisać *Ewangelię*. Św. Łukasz jest także autorem *Dziejów Apostolskich*, w których opisał pracę apostołów po wniebowstąpieniu Chrystusa, zwłaszcza działalność Apostołów Piotra i Pawła. Jako 84-letni starzec miał ponieść śmierć męczeńską w Beocji (pomocna Grecja). Relikwie jego w 357 roku przeniesiono do Konstantynopola, a w XIII w. do Padwy.

Mysli nieprzedawnione

**A biada milczącym o Tobie,
że mając mowę stali się niemymi.**

Święty Augustyn



Półka z książkami

Od bogów pogańskich do Boga żywego

Co łączy chrześcijaństwo z religiami pogańskimi, religię monoteistyczną z wielobóstwem? Wydawać by się mogło, że nic... Jednak chrześcijaństwo wyrasta nie tylko z judaizmu. Korzeniami swymi sięga również świata grecko-rzymskiego, czerpie z filozofii greckiej. O tym dziedzictwie, jak się zdaje, łatwo dziś zapominamy. Książka prof. Anny Świderkówny i o. Włodzimierza Zatorskiego w pasjonujący sposób odśladania przed nami te obszary, podkreślając jak wiele możemy nauczyć się od starożytnych. Autorzy ukazują świat, w którym ukształtowały się najważniejsze dogmaty chrześcijańskie – dogmat o Trójcy Świętej, o wcieleniu Syna Bożego, o Duchu Świętym. Lecz jest to jedynie punkt wyjścia

do rozważań nad naszą relacją z Bogiem. Jednak wielkość tej małej książeczki nie polega jedynie na tym, że „wiele wyjaśnia”, że „interpretuje”. Wyrasta ona bowiem z tęsknoty za komunią z Bogiem, za życiem w Jego cieniu. I to uczucie, przebijające z każdego zdania, zaszczenia również w naszej duszy.

autor: Anna Świderkówna
liczba stron: 119

Jak wygrać przyjaźń – instrukcja obsługi

Książka ta adresowana jest do młodych ludzi, młodych duchem i ciałem. Po to by nie zanudzać młodych czytelników oraz tych, którzy nie lubią czytać mądrych książek, pozycja ta przygotowana jest specjalnie: krótkie teksty, jakby w pigułce, podają wiedzę o tym, co istotne w życiu człowieka. Książka mówi o tym, na co powinien zwracać uwagę młody człowiek, co jest najważniejsze w życiu, a co jest mniej ważne. Autor pisze o zagrożeniach, o seksualności, o miłości i akceptacji siebie. Ks. Marek Dziewiecki stara się przekazać młodym ludziom, że każdy z nas ma swoje chwile szczęścia i chwile smutku, że w naszym życiu istnieją i sędziowe,

i nasi kibice – trzeba umieć ich rozróżnić. Nikt z ludzi nie chce przegrać swojego życia. Nikt nie chce, by jego życie stało się pasmem porażek i cierpień. Każdy z nas marzy o tym, by zasmakować satysfakcji, miłości i radości. Mamy też zwykle drugie marzenie: by wygrać życie w łatwy sposób, bez wysiłku, bez stawiania sobie wymagań. Tymczasem codzienne doświadczenie potwierdza, że nie istnieje łatwe szczęście. Musimy zatem w życiu wybierać między łatwą porażką a trudnym zwycięstwem. Wszystkich zainteresowanych wygraniami własnego życia zapraszamy do lektury tej instrukcji obsługi, która w łatwy sposób mówi o tym, jak osiągnąć trudne zwycięstwo.

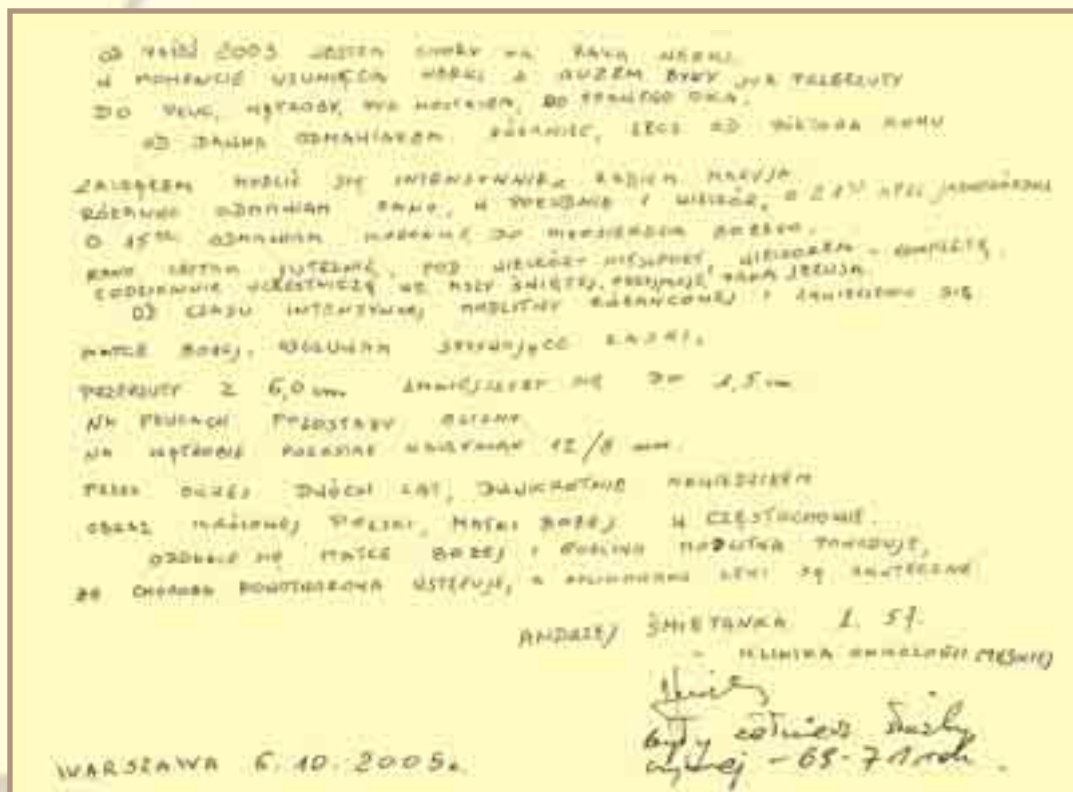
Książka bogato ilustrowana jest doskonałą propozycją na wakacyjne wyjazdy, można czytać ją kolejnymi rozdziałami, ale także można poznawać jej treść korzystając ze spisu treści i czytać o tym, co w tym momencie najbardziej nas interesuje.

Ks. Marek Dziewiecki jest autorem pisaćym dla młodzieży i o młodzieży. Każda jego książka jest niezwykłym darem dla rodziców i dzieci. Od lat zajmuje się tematyką wychowania, zdrowia psychicznego i komunikacji międzyludzkiej oraz profilaktyką uzależnień.

(am)

Redakcja: Ewa Glińska
Edycja Świętego Pawła, 2004
ul. Siwickiego 7, 42-221 Częstochowa

O sile modlitwy różańcowej mówią chorzy z Wojskowego Instytutu Medycznego



Jakie znaczenie mają tajemnice światła?

Miłość do Matki Najświętszej w naszym życiu wyraża się w różnych formach, między innymi w Różańcu świętym. W tej modlitwie Maryjnej zalecanej przez Kościół zawierają się główne prawdy wiary chrześcijańskiej. Ostatni papież chętnie nazywa różaniec streszczeniem Ewangelii. Ojciec Święty Jan Paweł II do modlitwy tej, obok tajemnic radosnych, bolesnych i chwalebnych, dodaje następną część, nazywa ją **TAJEMNICĄ ŚWIATŁA**.

W tajemnicy światła zawarte są pewne sytuacje z życia publicznego Jezusa o szczególnej wadze. Sam Jezus powiedział o sobie „Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata.” (J 9, 5) Tajemnic jest pięć:

- 1) Chrzest Jezusa w Jordanie.
- 2) Objawienie siebie na weselu w Kanie.
- 3) Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia.
- 4) Przemienienie na górze Tabor.
- 5) Ustanowienie Eucharystii będącej sakramentalnym wyrazem misterium paschalnego.

Poprzez wyrażenie każdej tajemnicy Matka Najświętsza uczy wnikać w życie swojego Syna. W ten sposób będziemy przeżywać życie Jezusa, Marii i Józefa:

- będziemy przysłuchiwać się ich rodzinnym rozmowom,
- zobaczymy jak dorasta Zbawiciel,
- poznamy trzydzieści lat jego ukrytego życia,
- będziemy obecni przy Jego męce i śmierci,
- będziemy podziwiać chwałę Jego zmartwychwstania.

Liturgia i różaniec, choć odmiennymi płaszczyznami, mają za przedmiot te same wydarzenia zbawcze dokonane przez Chrystusa. Autorem przedstawiającym w szczególny sposób życie Jezusa był ewangelista Łukasz. Przedstawia on scenę zwiastowania, nawiedzenia, narodzenia Jezusa, prorocstwo Symeona itd. „Posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja... Anioł rzekł do Niej: Nie bój się Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i po-

rodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus.” (Łk 1, 26-32).

Anioł Gabriel przybywa do Nazaretu do Marii, aby Jej zwiastować, że zostanie Matką Syna Bożego. Marii nie zatrzwożyło jak Zachariasza zjawienie się Anioła, ani treść Jego słów. Gdy je rozważyła, Anioł uspokoił Ją i wyjaśnił Boże zamiary – wybór i przygotowanie do roli Matki Mesjasza i Syna Bożego. Gdy Jezus narodził się, imię nadała mu Matka, choć był to przywilej ojca. Oznacza to, że Jezus tutaj na ziemi nie będzie miał ojca. Księga 2 Sm 7,8 zapowiada: „Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem... Przede mną, dom Twój i Twoje Królestwo będzie trwało na wieki.”

Wzmianka o pochodzeniu Jezusa z rodu Dawida odnosi się do Jezusa z rodu Dawida (Iz 7,14), który przez Józefa zostaje włączony do rodu Dawida. Uzasadnieniem tej prawdy, że Jezus jest Synem Bożym, narodzonym z dziewicy Matki, są słowa opisujące zwiastowanie. W podobny sposób można przyswajać i analizować tajemnice światła. Ukazują one publiczną działalność Jezusa.

– **Pierwsza tajemnica – CHRZEST W JORDANIE** (Mt 3, 13–17) – Chociaż Je-

po wypadku zaczęłam się częściej modlić na różańcu, gdyż zaczęłam szukać pomocy i wsparcia. Było mi okropnie ciężko na sercu. Modlitwa różańcowa daje mi nadzieję na to, że Bóg mnie lepiej i Bóg mnie wysłucha. Modlą się zawsze proszę Matkę Bożą, Nieustającej Pomocy, aby pomagała mi wyprosić u Boga potrzebne dla mnie łaski, zdrowie, by pomagała mi przeżywać chorobę i dawała siły do zwyciężania odmawiając różaniec wiem, że nie jestem sama i jest mi wtedy łatwiej przeżywać codzienną trudność. Właśnie dlatego biegam po różańcu, aby móc się zwierzyć z tego co mi leży na sercu, i wiem, że bez modlitwy tym sobie nie poradzę.

Matgosia z Stallicz
pacjentka oddziału Rehabilitacji

Ks. Twardowski o różańcu

Często odmawiany różaniec zapada w naszą podświadomość. Kiedy leżałem w szpitalu, w czasie bezsennej nocy słyszałem, jak jeden z chorych mówił różaniec, śpiąc.

Pytał mnie potem, czy nie mówi przez sen. Powiedziałem mu, że rozmawia z Matką Boską. Uważał to za żart. Powieść Marii Dąbrowskiej „Noce i dni” kończy się słowami: „Konie idą na pamięć”. Koń zmęczony, śpiący sam trafi do domu, choćby woźnica był nieprzytomny. Wiemy, że cały oddział żołnierzy na wojnie, bardzo zmęczonych, idzie, śpi i trafia tam, dokąd ma przyjść. Jeżeli odmawiamy często różaniec, to wtedy on sam czasem za nas się modli. I to jest chyba szósta radosna tajemnica różańcowa.

Ks. Jan Twardowski, *Niecodziennik cały*, Kraków 2001, 47.

zus nie posiadał żadnego grzechu, chciał poddać się obrzędowi oczyszczenia, by upodobnić się do grzesznych ludzi. Ich winy Jezus bierze na siebie i w ten sposób rozpoczyna dzieło odkupienia, które swój finał znajdzie na Krzyżu. Chrystus Jezus kończy Jego ukryte życie, a podczas teofanii głos Boży daje świadectwo o rzeczywistej godności Jezusa: „Ten jest mój Syn Umiłowany, w którym mam upodobanie.”

– **Druga tajemnica – POCZĄTEK ZNAKÓW W KANIE** (J 2, 1–12) – Według Ewangelii Jana, Jezus zatroszczył się o dobre wino dzięki interwencji Maryi, która poleciła usługującym: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.” Oznacza to, że bardzo zaufała swojemu Synowi. Dzięki temu wydarzeniu ukazała się chwala Chrystusa. Niestety dostrzegli ją tylko Ci, którzy uwierzyli. W Kanie byli nimi uczniowie Jezusa. Natomiast Maryja jest pierwszą nauczycielką, która otwiera ich serca i wprowadza w słowa i działalność Chrystusa.

– **Trzecia tajemnica światła – GŁOSZENIE KRÓLESTWA BOŻEGO I WZYWANIE DO NAWRÓCENIA** – Uczniowie Jezusa chłonili Jego naukę nie dlatego, że była ładnie głoszona, lecz ze względu na głębię słów i myśli. Jezus głosił nadejście Królestwa Bożego. Przynajmniej obrażył życie codziennego, aby na ich przykładzie

tłumaczyć Boże prawdy i wzywać do nawrócenia. Ukazuje się tu początek tajemnicy miłosierdzia, którą Jezus będzie realizować aż do skończenia świata, poprzez sakrament pojednania powierzony Kościołowi. Miłosierdzie Boże jest esencją całej historii zbawienia i jest stałą postawą Boga wobec ciągle upadającego człowieka.

– **Czwarta tajemnica światła – PRZEMIENIENIE** – które według tradycji miało miejsce na Górze Tabor (Mk 9, 2–13). Wówczas Jezus, jedyny raz w ciągu swojego ziemskiego życia, objawił się uczniom jako Syn Boży. Ten fragment Ewangelii ma uświadomić uczniom nadejście Królestwa Bożego w osobie Jezusa. Unaocznia tym swoim trzem Apostołom, że nie jest z tego świata i musi przejść przez cierpienie i śmierć. Swoim uczniom zaś pozwala przez krótką chwilę cieszyć się tym radosnym faktem po to, aby ich przygotować do przeżycia z Nim bolesnego momentu męki i do mężnego znoszenia przeciwności. Uczniowie wprawdzie nie zrozumieli celu, dla którego Jezus dokonał tego cudu. Natomiast niewątpliwie wspomnienie tych chwil, spędzanych na górze Tabor, stanowiło wielką pomoc w wielu trudnych sytuacjach życia Apostołów.

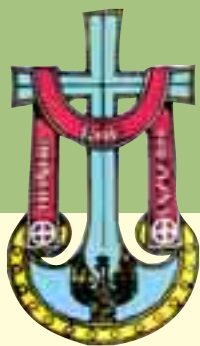
– **Piąta tajemnica światła – USTANOWIENIE EUCHARYSTII** – Chrystus w Wie-

czerniku w sposób sakramentalny dokonał z wyprzedzeniem to, co nazajutrz spełnił na Kalwarii. Jezus pod postacią Chleba i Wina staje się pokarmem rzeczywistym i prawdziwie dając w ten sposób świadectwo o swej miłości do ludzi (J 13, 50). Sam siebie złożył w ofierze paschalnej, ponieważ dawne ofiary nie były w stanie wyjednać przebłagania Bożego. Dlatego złożył na zawsze ofiarę doskonałą podczas swego życia ziemskiego, aby wyzwolić ludzkość z niewoli grzechu i śmierci.

Podsumowując – rozważania tajemnicy światła mogą pomóc w dochodzeniu do głębokich warstw swego sumienia, do odkrywania prawdy o samym sobie. To z kolei pozwoli zbliżyć się każdemu człowiekowi do światła, tj. Chrystusa.

Ewangelia zauważa, że kto nie pojął światła, tj. Syna Jednorodzonego, który przybył na świat, to dlatego, że bardziej umiłował ciemność, tj. grzech. Św. Jan pisze: „Światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło... każdy, kto dopuszcza się nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu”. (J 1, 19–21).

s. Judyta G.



Kronika Diecezji Wojskowej

Grupa - Mniszek

W niedzielę 25 września 2005 roku odbyła się uroczystość religijno-patriotyczna z okazji 66-tej rocznicy męczeńskiej śmierci 10 tysięcy Polaków z rąk hitlerowskich oprawców.

W uroczystościach wzięło udział wojsko z Grupy, wierni z miejscowymi władzami oraz kapłani z dekanatu Nowe, Grudziądz, Świecie i Jeżewo. Na początku odbył się apel poległych, salwa honorowa i złożenie wieńców. Uroczystościom przewodniczył Jego Ekscelencja ks. Biskup Piotr Krupa z Pelplina. **AD**

Wola Gułowska

Uroczystości związane z 66. rocznicą ostatniej bitwy Kampanii Wrześniowej odbyły się 2 października 2005 r. w Woli Gułowskiej. Mszy św. polowej w miejscu bitwy w intencji poległych żołnierzy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” i jej dowódcy gen. Franciszka Kleeberga przewodniczył ks. płk Sławomir Żarski, Wikariusz Generalny Biskupa Polowego WP. W Liturgii Eucharystii uczestniczyli weterani walk sprzed 66 lat z całego kraju. W ich intencji modlili się także kapłani ewangelicki i prawosławny. **RCH**

Kołobrzeg

Dnia 1 października 2005 roku Caritas parafii św. Krzyża i Caritas parafii wojskowej św. Macieja Apostoła w Kołobrzegu otworzyły świetlicę dla dzieci w dolnej części kaplicy parafii wojskowej przy ul. Mazowieckiej. Otwarcie świetlicy poprzedzone zostało Mszą św. i modlitwą różańcową. Na uroczyste otwarcie świetlicy przybyli dzieci, opiekunowie i zaproszeni goście. Poświęcenia pomieszczenia świetlicy dokonał proboszcz parafii wojskowej ks. kmdr ppor. Witold Kosiński. Świetlicę wyposażono w nowoczesny sprzęt komputerowy. **KP**

Rembertów

Akademia Obrony Narodowej obchodziła 15. rocznicę powstania. W uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego, która odbyła się 1 października br. uczestniczył Wikariusz Generalny Biskupa Polowego ks. prałat płk Sławomir Żarski.

Biskup Polowy gen. bryg. Tadeusz Płoski w godzinach popołudniowych dokonał poświęcenia nowego ronda przy Akademii Obrony Narodowej noszącego imię gen. Augusta Emila Fiedorfa „Nila”. **zjk**

Bagram

Ks. mjr Jan Zapotoczny w kaplicy w Bagram w Afganistanie gromadził nie tylko polskich żołnierzy, ale także żołnierzy innych narodowości pełniących służbę w Siłach Sojuszniczych. Szczególnie ożywione kontakty duszpasterskie ksiądz kapelan posiada z żołnierzami słowackimi. W dowód wdzięczności za posługę duszpasterską, 12 października, żołnierze słowaccy ofiarowali do kaplicy krzyż wykonany z odłamków po pociskach oraz dwa lichtarze. **zjk**

Nekla

Nekla – małe miasteczko położone ok. 40 kilometrów na wschód od Poznania przy trasie Poznań–Września. To tutaj 1 września 1939 roku przybył 14. Pułk Ułanów Jałowieckich ze Lwowa.

Po rozładunku na stacji kolejowej Nekla stanął w obronie Ojczyzny. Wydarzenie to przypominać będzie tablica pamiątkowa, której inicjatorami są: Związek Oficerów Rezerwy RP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Rodzina 14. Pułku Ułanów Jałowieckich, 1. Batalion Kawalerii Pancernej im 14. Pułku Ułanów Jałowieckich ze Stargardu Szczecińskiego a fundatorem Urząd Miasta i Gminy Nekla oraz społeczność lokalna. W dniu 1 września 2005 roku, w 66. rocznicę wybuchu II wojny światowej odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w miejscowym kościele pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła. Odsłonięcia dokonał Burmistrz Miasta i Gminy Nekla inż. Marian Balicki w asyście parlamentarzystów i dowódcy 1. Batalionu Kawalerii Pancernej ppłk. Krzysztofa Stachowiaka oraz Prezesa Rodziny 14. Pułku Ułanów Jałowieckich Jana Gromnickiego.

Poświęcenia tablicy pamiątkowej dokonał ks. por. Krzysztof Kacprzyk – kapelan Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu.

Uroczystość odbyła się w przepięknej scenerii z udziałem kompanii honorowej ze Stargardu Szczecińskiego. Kościół wypełniła licznie przybyła młodzież szkolna wraz z grupem pedagogicznym.

Kętrzyn

W Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie 7 października 2005 roku przeżywano uroczystość zakończenia szkolenia przez 60 funkcjonariuszy szkoły chorążych oraz 77 osób ze szkoły podoficerskiej.

Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. w kaplicy parafii SG pw. św. Mateusza, celebrowanej przez Abp Edmunda Piszczka – Metropolitę Warmińskiego.

Po Mszy św. rozpoczęły się dalsze uroczystości, na które przybyli: przedstawiciele Komendy Głównej i komendanci i przedstawiciele jednostek organizacyjnych Straży Granicznej, Policji, Straży Pożarnej. Aktu mianowania na stopień młodszego chorążego Straży Granicznej dokonał Dyrektor Zarządu Operacyjno-Śledczego Komendy Głównej gen. bryg. Szymon Wiczorek.

WK

Warszawa

W katedrze św. Floriana na warszawskiej Pradze ks. płk Sławomir Żarski, wikariusz generalny Biskupa Polowego odprawił 11 października Mszę św. w intencji 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Na Eucharystię przybyli generałowie, m.in. Dowódca 1. Dywizji gen. Andrzej Malinowski, żołnierze, kombatanci i członkowie rodzin żołnierzy, których kapelan służył z Dywizją. Obecni byli także kapłani i przedstawiciele Ordynariatu Prawosławnego i Ewangelickiego oraz poczty sztandarowe.

Mszę św. zakończyła modlitwa przedstawicieli Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, który reprezentował Biskup Polowy gen. bryg. Ryszard Borski i Ordynariatu Prawosławnego, reprezentowanego przez ks. płk. Michała Dudiczą. **KeS**

Warszawa

Msza św. celebrowana przez Prymasa Polski kard. Józefa Glempa wraz z Biskupem Polowym gen. bryg. Tadeuszem Płoskim oraz Biskupem Marianem Dusiem, księżmi profesorami i kapłanami Metropolii Warszawskiej zainauguowała 1 października nowy rok akademicki w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym Św. Jana Chrzyciela w Warszawie.

Biskup Polowy wygłosił homilię, w której porównał sytuację alumnów rozpoczynających nowy rok akademicki do sytuacji siedemdziesięciu dwóch uczniów, którzy powrócili po spełnieniu polecenia przez Jezusa postanowienia.

Biskup zachęcał kleryków, aby nie zadowolili się powierzchowną radością, ale odnaleźli w sobie najgłębsze źródło radości duchowej. **zjk**

Bagram

W dniu 5 października 2005 roku o godzinie 10.00 czasu lokalnego rozpoczęła się uroczysta zbiórka, podczas której nastąpiło uroczyste przekazanie dowództwa PKW Afganistan. W uroczystości oprócz polskich żołnierzy uczestniczyli również przedstawiciele wojsk koalicji z USA, Słowacji, Korei Południowej, Australii i Egiptu. Kończący służbę dowódca VII zmiany PKW ppłk Piotr Bednarczyk podziękował wszystkim żołnierzom za dobrą i sumienną służbę, a następnie przekazał obowiązki dowódcy VIII zmiany PKW ppłk Dariuszowi Tulin.

Po uroczystym przekazaniu dowództwa, ksiądz kapelan odmówił modlitwę i pobłogosławił wszystkich zgromadzonych. **JZ**

Warszawa

W Parafii cywilno-wojskowej pw. Matki Bożej Ostrobramskiej na Starym Bemowie w Warszawie swój rok akademicki 3 października rozpoczęli pracownicy naukowcy i studenci Wojskowej Akademii Technicznej. Mszy św. w intencji żyjących i zmarłych członków tej wspólnoty akademickiej przewodniczył proboszcz parafii ks. płk Jan Domian. Modlimy się o światło Ducha Świętego dla studentów i pracowników, by zdobywali mądrość, która kształtuje charakter i sumienia – powiedział ks. Domian, witając przybyłych na Mszę św. Do Kościoła Garnizonowego przybyli również goście WAT, oficerowie z wojskowej uczelni ze Słowacji, ze Sv. Mikulasa. Obecne były władze uczelni z gen. bryg. prof. Bogusławem Smółskim na czele. **ESJ**

Łódź

Mszą św. o godzinie 12.00 w kościele Parafii Wojskowej pw. św. Jerzego odbyła się, 16 października, intronizacja obrazu Błogosławionego Księdza Komandora ppor. Władysława Miegonia. Intronizacja ta została dokonana w 63. rocznicę śmierci Błogosławionego. **zjk**

Ad Diwaniah

W liturgiczne święto św. Łukasza Ewangelisty, 18 października 2005 roku, służba zdrowia w Camp Echo w Diwaniah obchodziła swoje święto. Uroczystość rozpoczęła otwarciem bloku chirurgicznego przystosowanego do prowadzenia operacji drugiego poziomu tj. służących ratowaniu życia i kończyn. Pracownicy służby zdrowia zostali wyróżnieni pamiątkowymi medalami przez dowódcę dywizji gen. dyw. Piotra Czerwińskiego, a następnie uczestniczyli w uroczystej Mszy św. sprawowanej w kaplicy przez ks. kmdr. por. Zygmunta Kaźmieraka. **Z. K./zjk**

Sieradz

Uroczystości 70-lecia garnizonu Sieradz rozpoczęła Msza święta polowa koncelebrowana pod przewodnictwem Biskupa Polowego WP gen. bryg. Tadeusza Płoskiego, w której uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich i samorządowych Sieradza, dowódca garnizonu Warszawa, gen. dyw. Jan Klejszmit, generał, żołnierze i mieszkańcy miasta Sieradz.

Po Mszy świętej Biskup Polowy w kościele garnizonowym poświęcił tablicę pamiątkową na 70-lecie garnizonu Sieradz upamiętniającą wszystkie formacje wojskowe stacjonujące w tym mieście. **JO**

Lidzbark Warmiński

Wspólna wycieczka młodzieży z Gimnazjum w Łaniewie koło Lidzbarka Warmińskiego i żołnierzy służby zasadniczej z Jednostki Wojskowej 2039 w Lidzbarku Warmińskim do Warszawy odbyła się 5 września 2005 roku. Młodzież szkolna i wojskowa zwiedziła Pałac Prezydencki, Stare Miasto oraz Pałac Biskupów Polowych i Katedrę Polową Wojska Polskiego.

Uczestnicy wycieczki spotkali się z Biskupem Polowym gen. bryg. Tadeuszem Płoskim. Biskup osobiście oprowadził młodzież po Katedrze Polowej opowiadając o historii i dniu dzisiejszym duszpasterstwa wojskowego.

Młodzież z dużym zainteresowaniem zwiedziła Pałac Biskupów Polowych. Opiekunami młodzieży byli: mgr Bożena Płoska i mgr Małgorzata Pałka z Gimnazjum w Łaniewie oraz mjr Józef Zysk z JW 2039. **Zjk**

Warszawa

Putkownik Romuald Mirosławski, prezes „Piłsudczyków”, honorowy prezes Szwadronu Jazdy Polskiej RP oraz ppłk Jerzy Cichoński, wiceprezes 24. Pułku Ułanów im. Stanisława Żółkiewskiego i prezes Klubu Oficerów Rezerwy im. gen. Władysława Andersa działającego przy garnizonie w Kraśniku odznaczyli Biskupa Polowego gen. bryg. Tadeusza Płoskiego Złotą Odznaką „Za Wybitne Zasługi Dla Ligi Obrony Kraju” nadaną uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju w Warszawie nr 174/2005. Uroczystość odbyła się w rezydencji Biskupa Polowego.

Podczas dekoracji Biskup Polowy otrzymał od kraśnińskiego środowiska kombatanckiego dwa medale pamiątkowe. Pierwszy z nich jest Medalem od Klubu Oficera Rezerwy im. gen. Władysława Andersa, drugi zaś pochodzi od 24. Pułku Ułanów im. Stanisława Żółkiewskiego w 75. rocznicę jego powstania. Podczas ceremonii dekoracji odznaką i wręczania medali obecni byli ks. kmdr Leon Szot – Kanclerz Kurii Polowej WP i ks. mjr Zbigniew Kępa – Szef Oddziału Duszpasterskiego Ordynariatu Polowego WP. **KeS**

Więcej informacji na stronie internetowej: www.ordynariat.opoka.org.pl

„Nasza Służba” – pismo Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Redaktor naczelny – płk dr Adam Mazur, sekretarz redakcji – Rafał Chromiński, starszy redaktor – Elżbieta Szmigielska-Jezińska, redaktor-fotoreporter – Krzysztof Stępkowski, obsługa internetu – st. chor. Jarosław Berkietta.

Adres redakcji: 00-911 Warszawa 62, ul. Karasewicza-Tokarzewskiego 4, tel./fax: 687-33-01, tel. 687-31-30, fax: 826-93-37,

e-mail: naszasluzba@ordynariat.opoka.org.pl, www.ns.ordynariat.opoka.org.pl; www.ordynariat.opoka.org.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania i zmiany tytułów.

Opracowanie graficzne, skład, łamanie, korekta i druk: Zakłady Graficzne TAURUS S.p. z o.o., 05-074 Halinów, Kazimierzów 13, tel./fax: 783 66 82, 783 60 00.

Totus Tuus

*Królowo Świata
I nasza Pani
Pszenna i zielona,
Po gospodarsku doglądająca
Plonów i pól Polski
Razem ze śpiewającym starostą –
Skowronkiem –
Nad chmur amboną
Częstochowska Niepokalana Panno
Z obłokami piolunowych chmur
I welonami pielgrzymów
Nad głową
Patrzysz na nas
Stroskaną twarzą
Koloru dojrzałej pszenicy
I polskiej złotej jesieni
Poczerniałą od patyny modlitw
Królów i hetmanów
I rozpaczy bezimiennych biedaków
Od sześciuset lat nam matkujesz
Przytulasz do serca
Podczas potopów cierpienia
A każdy, kto tu przyszedł
Do Ciebie
Za jasnogórskie mury
Był w swoim smutku i prośbie
Twój i z Tobą
Ale nikt jeszcze nie napisał
Czerwonym atramentem
Z serdecznej krwi
Że jest cały Twój*

Andrzej W. Wodziński
(jeden z laureatów Konkursu Papieskiego)